

Projekty pomocy społecznej osobom starszym w Poznaniu

ADAM CZABAŃSKI

WSTĘP

Dokonujące się na całym świecie zmiany w strukturze demograficznej społeczeństw znajdują swoje odzwierciedlenie także w Polsce. Prognozuje się, że w najbliższych 20 latach, co piąty Polak będzie miał nie mniej niż 60 lat. Znacznie zwiększy się populacja osób powyżej 80 roku życia (Markowicz-Tronczyńska E.G., Tronczyńska G.M., 2000, s. 30). Postępujący wzrost liczby osób starszych generuje rozliczne skutki społeczne. Warto sobie uświadomić, że wraz z liczebnym rozwojem seniorów, wzrośnie także waga problemów społecznych osób starszych. Warto zaznaczyć, że także w Poznaniu obserwuje się systematyczny wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym.

Odsetki osób w wieku poprodukcyjnym w poszczególnych dzielnicach Poznania

Dzielnica	Stan z 31.XII. 1992 r.	Stan z 30.VI. 2000 r.	Wzrost w liczbach bezwzględnych
Grunwald	19%	20,8%	1099
Jeżyce	17,9%	18,1%	541
Stare Miasto	11,7%	12,9%	1726
Wilda	18,2%	18,65%	223
Nowe Miasto	10,5%	13,5%	4301

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Poznaniu.

Okazuje się więc, że wzrost osób w wieku poprodukcyjnym jest trendem ogólnopoznańskim. Jednak to właśnie w dzielnicy Nowe Miasto ów wzrost jest najbardziej dynamiczny (Czabański A., 2000, s. 60-61). Z 7890 osób w wieku poprodukcyjnym, które przybyły w Poznaniu w latach 1992-2000, na Nowym Mieście mieszka 4301 (54,5%). Przeprowadzona przez Wydział Koordynacji Rozwoju UM prognoza demograficzna ludności Poznania do 2010 roku nie potwierdza się. Przewi-

dywano chociażby, że w 2000 roku będzie w Poznaniu 90,4 tys. osób w wieku poprodukcyjnym, tymczasem jak wynika z danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego jest ich 93,2 tys. Stąd też można domniemywać, że w roku 2010 osób starszych będzie nieco więcej niż prognozowane 102,2 tys. (Raport Zdrowotny Miasta Poznań, 1996, s. 21). Tak duży przyrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym będzie następstwem wchodzenia w ten wiek roczników powojennego wyżu demograficznego. Udział tej grupy wiekowej wzrośnie z 16,2% obecnie do 17,5% w 2010 roku.

Dla uzyskania większej klarowności niniejszego artykułu określić należy granicę wieku podeszłego. Ze względów historyczno-społecznych przyjmuje się 65 rok życia jako inicjujący starość (Twardowska-Rajewska J., 2000, s. 22; Wieczorowska-Tobis K., 2000, s. 34). Jak podaje z kolei L. Wołowicka, w klasyfikacji opartej na badaniach biologicznych i medycznych wyróżnione są trzy podstawowe okresy: wiek podeszły (60-74), wiek starczy (75-90) oraz wiek sędziwy (powyżej 90 roku życia) (Wołowicka L., 2000, s. 40, za: Bińczycka-Anholcer M., 1997, s. 131). Wiadomo jednak powszechnie, że wiek kalendarzowy nie jest najważniejszym miernikiem nasilenia procesu starzenia się. Bardziej właściwym byłoby rozróżnienie wieku kalendarzowego od wieku biologicznego.

Charakterystyczne dla wieku podeszłego procesy utraty zdrowia i sprawności fizycznej przekładają się również na kondycję psychiczną starszego człowieka. Jak wynika z badań gerontologicznych u ludzi w wieku podeszłym następuje zawężenie zainteresowań do własnej osoby, niezdolność zmian w swoich poglądach, osłabienie sprawności umysłowej wyrażonej gorszą pamięcią i osłabieniem czynności intelektualnych oraz chwiejnością emocjonalną (Śmigiel J., 1997, s. 21-29; Woźniak Z., 1997; Wołowicka L., 2000, s. 40-41). Wiek podeszły jest zatem okresem, w którym szczególnego znaczenia nabierają predyspozycje psychiczne i warunki socjalne.

Powołując się na ustalenia amerykańskiej badaczki S. Reichard, Anna Kotlarska-Michalska wyróżniła pięć typów przystosowania się w starszym wieku. Możemy zatem mówić o postawach ludzi starszych w stosunku do świata, do siebie i do własnej starości. Jednym z typów postawy jest postawa wrogości do siebie. Charakteryzuje ona ludzi o wyraźnie ujemnym bilansie życiowym. *Reprezentują ją ludzie nieaktywni i mało zaradni. Nie buntują się oni przeciwko swojej starości, ale biernie przyjmują to, co zsyła im okrutny los. Niemożność zaspokojenia potrzeby miłości jest powodem przeżywania depresji.* Ludzie ci śmierć traktują jako wyzwolenie od nieszczęśliwej egzystencji (Kotlarska-Michalska A., 2000, s. 90).

W tradycji zakorzenione jest, że podstawowym miejscem wsparcia i opieki nad osobami starszymi jest rodzina. W wielu państwach (zwłaszcza tych realizujących zasady państwa socjalnego), rolę tę zaczęły przejmować rozmaite instytucje wyspecjalizowane w opiece nad starszymi osobami. Powszechnie wiadomo, że nawet najlepszy zakład opiekuńczy nie jest w stanie zastąpić wsparcia rodzinnego, urozmaiconego w formach, elastycznego i szybciej reagującego na potrzeby, mimo,

że niekiedy stresorodnego. W Polsce rodzinna opieka nad seniorami rodu jest głęboko wpisana we wzorce funkcjonowania społecznego. Duża jest liczba rodzin opiekujących się starszymi krewnymi, jednak wydłuża się też czas sprawowania takiej opieki. Wydłużona faza opieki stanowi źródło różnych problemów dezorganizujących stosunki wewnątrzrodzinne. Fakt ten staje się często powodem przekazania funkcji opiekuńczych nad osobami starszymi – zamkniętym instytucjom opiekuńczym. Oprócz nich funkcjonują również półotwarte i otwarte organizacje i grupy, pomagające starszym mieszkańcom miasta aktywnie i twórczo przeżywać jeśień życia (Pomoc Społeczna styczeń-grudzień 1999, raport Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych. Urząd Miasta Poznania, s. 32).

Zgromadzenie Ogólne ONZ ogłosiło rok 1999 Międzynarodowym Rokiem Seniora. Zaowocowało to zwiększonym zainteresowaniem władz miasta problemem osób starszych. Mimo, że rok 1999 się skończył, niezbędne jest poświęcenie należytej uwagi tej znaczącej (coraz liczniejszej i zróżnicowanej) populacji społeczności poznańskiej. Celem działań Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie oraz innych instytucji i organizacji zajmujących się pomocą społeczną, jest zaktywizowanie zbiorowości samych seniorów oraz wspomaganie potrzebujących (zarówno ludzi starszych, jak i tych, którzy wspierają seniorów np. rodzinę). Konieczne jest zapobieganie izolacji, separacji oraz marginalizacji życia ludzi starszych w Poznaniu. Omówienia wymagają projekty i propozycje pomocy społecznej dla osób starszych (w wieku poprodukcyjnym).

PROJEKTY DZIAŁAŃ NA RZECZ OSÓB STARSZYCH W POZNANIU

Na zainteresowanie zasługuje ogólnowojewódzki program *Więcej wiosny jesienią* (Wojewódzka Strategia Rozwoju Pomocy Społecznej. Program celowy pomocy społecznej w województwie wielkopolskim, marzec 2001, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, s. 54-60). Program ten ma oddziaływać na trzech poziomach:

- W odniesieniu do samych seniorów (rozbudzanie aktywności własnej – rozwój *szans starości* na prowadzenie jak najdłużej twórczego życia),
- W odniesieniu do rodzin seniorów (budowanie i wzmacnianie kompetencji niezbędnych do opieki i wsparcia seniora – członka rodziny),
- W odniesieniu do środowiska lokalnego seniora (budowanie i wzmacnianie kompetencji społeczności lokalnej niezbędnych do opieki i wsparcia seniora – członka społeczności lokalnej).

Osiąganie wspomnianych kompetencji pozwoli ludziom starszym utrzymać niezależność (tak ważną dla każdego człowieka) i umożliwi skuteczne przeciwstawianie się stereotypom i ignorancji w zakresie problematyki gerontologicznej. Opisany program wspierania aktywności seniorów i ich rodzin i zapobiegania margi-

nalizacji życia ludzi starszych w Wielkopolsce (a więc również w Poznaniu) adresowany jest przede wszystkim do samorządów lokalnych i organizacji pozarządowych.

Trzy cele szczegółowe zawierają się w proponowanym programie:

1. Jak najdłuższe utrzymanie zdolności seniora do samoegzystencji w swym naturalnym środowisku życia oraz optymalizacja jego aktywności
2. Zaktywizowanie rodziny do szerokich działań na rzecz swego starszego wiekiem członka rodziny
3. Dynamizowanie społeczności lokalnej do szerokich działań na rzecz swych starszych wiekiem mieszkańców

Poszczególne cele wymagają szczegółowego omówienia:

Ad. 1 W ramach tego celu należy przeprowadzić diagnozę stanu warunków życia i potrzeb ludzi starszych. Potrzeba stymulacji aktywności osób starszych za sprawą upowszechniania informacji na temat możliwości realizacji ich własnych potrzeb, poprzez dostęp do informacji i instytucji. Starsi ludzie powinni być informowani i edukowani o przysługujących im prawach i przywilejach socjalnych oraz ogólnoludzkich. Seniorzy tak przygotowani mogliby być zaangażowani w proces świadczenia pomocy na rzecz siebie. Kolejnym etapem aktywizacji seniorów byłoby włączanie ich w ruch samopomocowy, zwłaszcza w obrębie najbliższego środowiska zamieszkania. Rozwojowi podlegać powinna środowiskowa pomoc społeczna (pomoc finansowa, świadczenia w naturze, porady, usługi). Realizacja tego celu programu wymagałoby zwiększenia zaangażowania lekarza rodzinnego we współpracę ze środowiskową pomocą społeczną seniora. Wszystkie przedstawione zadania powinny być koordynowane przez wykwalifikowaną kadrę pracowników socjalnych. Z tego względu pojawia się konieczność kształcenia kadry do pracy z człowiekiem starszym, zwłaszcza w jego naturalnym środowisku życia. Rozwoju wymagają także pośrednie formy pomiędzy pomocą środowiskową a stacjonarną (domy dziennego pobytu, kluby itd).

Powołując się bezpośrednio na zapisy programu *Więcej wiosny jesienią* – efektem przedstawionych działań powinno być:

- ekspertyza warunków życia, potrzeb i oczekiwań ludzi w starszym wieku
- przeciwdziałanie osamotnieniu i alienacji
- utrwalenie więzi społecznych ze swoim najbliższym środowiskiem życia
- poprawa i nabycie kompetencji niezbędnych do społecznej egzystencji
- zwiększenie roli kontaktów interpersonalnych
- umocnienie psychiczne oraz utwierdzenie seniorów w ich prawach i możliwościach korzystania z pomocy
- zwiększenie wachlarza istniejących na rynku usług poprzez wykształcenie opiekuna – specjalisty zajmującego się problemami ludzi starszych w jego własnym środowisku

Ad. 2 Również ten cel programu wymaga przeprowadzenia diagnozy potrzeb i oczekiwań rodziny seniora (dotyczących opieki nad seniorem), a także ustalenie możliwości ich realizacji. Konieczne jest prowadzenie edukacji rodzin w zakresie nabywania kompetencji koniecznych do kontaktów z osobami starszymi w rodzinie. Konkretnie chodzi tu o wyposażanie członków rodziny w podstawową wiedzę z zakresu gerontologii społecznej i geriatrii, a więc usługi pielęgnacyjne i uwrażliwianie rodzin na potrzeby i oczekiwania seniorów. Ważnym zadaniem w działaniach edukacyjnych byłoby kształcenie opiekunów rodzinnych seniora w zakresie problemów gerontologii społecznej i geriatrii. W przypadku niemożności sprawowania opieki nad seniorem przez opiekuna rodzinnego włączano by do działań wyspecjalizowaną kadrę gerontologiczną. Osoby opiekujące się seniorami potrzebują pomocy psychologicznej, pedagogicznej, prawnej, socjalnej, pielęgniarstwa i medycznej. Z tego względu należałoby utworzyć centrum konsultacji, poradnictwa i wsparcia dla członków rodziny osoby starszej o różnym stopniu samodzielności. Rozbudowaniu powinna ulec sieć wzajemnie wspierających się rodzin, analogicznie do stowarzyszeń rodzin ludzi chorych. Większego zaangażowania we współpracę z rodzinami seniorów oczekują twórcy programu od lekarzy rodzinnych. Interesująca jest idea włączania do ruchu na rzecz ludzi starszych rodzin, które nie posiadają pokolenia seniorów, poprzez zachęcanie ich do nawiązywania kontaktów z osobami starszymi, samotnymi mogącymi pełnić dla ich dzieci rolę zastępczej babci, bądź dziadka. W wyniku realizacji tych działań powinna powstać ekspertyza potrzeb, możliwości i oczekiwań rodziny seniora. Zwiększeniu uległyby kompetencje członków rodzin osób starszych w zakresie sprawowania nad nimi opieki, a także wykształcono by kompetentnych opiekunów rodzinnych. Efektem realizacji zadań szczegółowych byłoby stworzenie sprawnie działającego centrum konsultacji, poradnictwa i wsparcia dla rodzin osób starszych. W wyniku podjętych działań powstałaby środowiskowa, lokalna sieć wzajemnie wspierających się rodzin ludzi starszych, a ponadto pozyskano by do współpracy i integracji międzypokoleniowej rodziny, które nie posiadają pokolenia seniorów.

Ad. 3 Zadaniem warunkującym dalszy przebieg realizacji celu jest dokonanie diagnozy potrzeb i możliwości społeczności lokalnej w związku z pełnioną opieką nad starszymi mieszkańcami. Istotnym zadaniem jest rozwój ośrodków wsparcia na terenie środowiska lokalnego seniora: domy dziennego pobytu, pensjonaty (samodzielne mieszkania), domy dla przewlekle chorych oraz proponowane w programie centrum konsultacji, poradnictwa, wsparcia dla członków rodziny seniorów. Do zadań przyczyniających się do zdynamizowania społeczności lokalnej do szerokich działań na rzecz swoich seniorów należy koordynacja działań różnych organizacji lokalnych świadczących usługi i pomoc na rzecz ludzi starszych. Pomogłoby to zintensyfikować usługi oraz podnieść poziom i efektywność świadczeń. Należałoby też zaangażować szkoły w proces wychowania ludzi młodych do starości i do działań samopomocowych na rzecz starszego pokolenia. Pożytecznym dla realizacji

tego celu programu byłoby pozyskanie lokalnych mediów do promocji pozytywnych postaw wobec ludzi starszych. Poprzez środki masowego komunikowania zwalczano by negatywne stereotypy i upowszechniano profilaktykę gerontologiczną. Od społeczności lokalnej wymaga się podjęcia działań, które usprawniły by funkcjonowanie seniorów w swoim środowisku zamieszkania:

- adaptacja istniejących mieszkań w celu dostosowania ich do potrzeb seniorów
- likwidowanie barier architektonicznych, aby umożliwić seniorom dostęp do instytucji publicznych – aptek, przychodni, sklepów, kościoła itp.

Do spodziewanych efektów realizacji szczegółowych zadań w zakresie tego celu twórcy programu zaliczyli:

- ekspertyzę możliwości środowiska lokalnego w zakresie działań opiekuńczych i profilaktycznych względem ludzi starszych
- rozszerzenie oferty wsparcia seniorów w ich własnym środowisku życia
- uniknięcie powielania świadczeń różnorodnych instytucji i działań antagonistycznych
- intensyfikacja usług, podniesienie poziomu jakości i efektywności świadczeń
- pozyskanie młodych wolontariuszy, wrażliwych na potrzeby społeczne, zwłaszcza osób starszych

Na szczególną uwagę zasługuje w omawianym programie idea utworzenia wspomnianego centrum konsultacji, poradnictwa i wsparcia oraz edukacji wyspecjalizowanego opiekuna osoby starszej. Ważną rolę mogliby w tym programie odegrać ludzie bezrobotni. Jak zauważają twórcy programu (Wojewódzka Strategia Rozwoju Pomocy Społecznej, marzec 2001, s. 59) zagospodarowanie potencjału ludzkiego może zmniejszyć poziom bezrobocia w środowisku lokalnym oraz zwiększyć zakres działań na rzecz seniorów. Holistyczne podejście do człowieka starszego wymagałoby zatrudnienia w centrum konsultacji, poradnictwa i wsparcia ekspertów z różnych dziedzin: gerontologa, geriatry, pielęgniarki środowiskowej, lekarza rodzinnego, psychologa, pedagoga, polityka społecznego, pracownika socjalnego, prawnika oraz animatora życia kulturalnego i społecznego. Centrum powinno wzmacniać poczynania rodziny, utwierdzać ją w przekonaniu, że jest najlepszym źródłem pomocy.

Oprócz takiego programu – holistycznie traktującego problematykę człowieka starszego, warto przedstawić także propozycje wspierania seniorów zaangażowanych do pomocy innym grupom ludności zamieszkującym wspólne środowisko lokalne.

Autor niniejszej pracy pozwala sobie przedstawić niektóre założenia proponowanego programu: *Wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci z rodzin specjalnej troski*. Upowszechniła się opinia o emerytach (generalnie ludziach w wieku podeszłym) jako grupie z dominacją postaw wyłącznie roszczeniowych. Ten stereotyp społeczny powoduje, że ta grupa społeczna postrzegana jest jako znaczący balast ekonomiczny dla reszty społeczeństwa. Tymczasem pomimo faktów potwier-

dzających ów stereotyp nie można zapomnieć i o tych, które pozwalają zupełnie inaczej spojrzeć na ludzi starszych. Seniorzy bowiem, często osamotnieni, borykający się z biedą, posiadają jednak olbrzymi potencjał wiedzy zarówno encyklopedycznej jak i tzw. mądrości życiowej – efektu wielu dziesiątków lat doświadczeń funkcjonowania w społeczeństwie. Ta wiedza jakże często jest marnotrawiona, ponieważ niektórzy starsi ludzie nie mają komu jej przekazać (są samotni lub zaniechani przez rodzinę).

Z drugiej strony w wielu rodzinach określanych wspólnym mianem – rodzin specjalnej troski, wzrasta wiele dzieci posiadających problemy w nauce wywołane brakiem odpowiednich warunków do nauki. W tych rodzinach występują szeroko pojęte dysfunkcje a rodzice często ze względu na słabe własne wykształcenie nie potrafią dzieciom pomóc w nauce.

Główna idea programu:

Emerytowani nauczyciele lub inni emeryci cieszący się dobrą opinią (godni zaufania) w ramach wolontariatu pomagają w odrabianiu lekcji i w nauce dzieciom z rodzin specjalnej troski.

W wyniku działalności wolontariusze pomogliby dzieciom zdobyć wykształcenie, rozwijali by u dzieci zainteresowania kolekcjonerskie, hobbystyczne (vide: interesująca koncepcja K.Kopczyńskiego), wspieraliby emocjonalnie dzieci (kompensacja uczuć, dowartościowanie dzieci). Celem dodatkowym programu byłoby dowartościowanie osób starszych (wolontariuszy), przełamanie niekiedy ich osamotnienia, wykorzystanie ich potencjału intelektualnego.

Zaletą programu jest między innymi fakt posiadania przez ludzi starszych dużego marginesu wolnego czasu, co sprawia, że są oni bardziej dyspozycyjni niż inni wolontariusze. W wyniku realizacji programu dochodzi ponadto do terapii dwustronnej: zawiązują się przyjaźnie, wolontariusze stają się autorytetami dla dzieci i źródłem pozytywnych wzorców, zniwelowaniu ulega deprecjacja pozytywnych kontaktów społecznych zarówno wśród dzieci jak i osób starszych – wolontariuszy.

Zgodna z podstawowym założeniem angażowania do wzajemnej pomocy – dwóch środowisk społecznie niedocenianych, jest propozycja wzajemnego wspomagania się dzieci z domów dziecka i pensjonariuszy domów pomocy społecznej. W obu środowiskach występuje ostry deficyt uczuć i pozytywnych relacji z innymi ludźmi. Wybrani przez psychologa i/lub pedagoga pensjonariusze mogliby stać się *przyszywanymi* dziadkami dla dzieci będących ich *przyszywanymi* wnuczkami. Tak jak w poprzednim programie, tak i w tym, efektem poprawnej realizacji zadań szczegółowych byłaby terapia dwustronna i aktywizacja osób starszych.

Cechą wspólną obu programów jest stworzenie warunków i okazji do demonstrowania przez seniorów swojej wiedzy i doświadczenia ludziom młodym. Daje to podstawę do rozwoju dialogu międzypokoleniowego i zmiany społecznego postrzegania ludzi starszych jako wyłączni biorców usług.

Na uwagę zasługują propozycje działań na rzecz osób starszych w Poznaniu przedstawione przez pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie działających w ramach Interfiliarnego Zespołu ds. Seniorów. Celem działań jest rozwój ośrodków wsparcia i rozbudowywanie usług opiekuńczych umożliwiających pozostanie tych osób w środowisku zamieszkania. Jak twierdzi dr Andrzej Juros (KUL) koszty instytucjonalnej pomocy dla jednej osoby wystarczają na zorganizowanie pomocy 25 osobom żyjącym w środowisku (Juros A., 2000). Dlatego właśnie ów nacisk na tworzenie Dziennych Domów Pomocy Społecznej. Do priorytetowych przedsięwzięć proponowanych przez Interfiliarny Zespół ds. Seniorów należy uruchomienie trzech Dziennych Domów Pomocy na terenie miasta Poznania: na Wildzie dla 50 osób (w tej dzielnicy nie ma w ogóle takiej placówki), na Grunwaldzie dla 50 osób i na Jeźyczach również dla 50 osób (w tych dzielnicach jest szczególnie duże zapotrzebowanie na tego typu placówki ze względu na stosunkowo wysoki udział ludzi starszych w ogólnej liczbie mieszkańców). Dzięki temu osoby starsze potrzebujące pomocy mogą pozostawać w swoim środowisku zamieszkania. Interfiliarny Zespół ds. Seniorów planuje zorganizowanie dostarczania ciepłego posiłku z barów mlecznych do domów osób obłożnie chorych co ograniczyłoby liczbę godzin usług opiekuńczych. Zespół ten pragnie przygotować, zredagować i wydać informator dla seniorów miasta Poznania. Informator ten umożliwiłby osobom starszym dostęp do informacji dotyczących różnych form pomocy społecznej oferowanej dla nich przez MOPR oraz inne organizacje pozarządowe. Interfiliarny Zespół ds. Seniorów uznaje ponadto za priorytetowe inicjowanie tworzenia kawiarenki informacyjnej dla seniorów *Info cafe*.

W Poznaniu działają 24 kluby seniora (prowadzone przede wszystkim przez podmioty niepubliczne). Znajduje się tu pięć domów dziennego pobytu (zapewniające usługi pielęgnacyjne, rehabilitacyjne i kulturalno – rekreacyjne), a także pięć stacjonarnych domów pomocy społecznej i zakład opiekuńczo-leczniczy. W stolicy Wielkopolski rozwijają się wyjątkowe w skali kraju podmioty, takie jak Uniwersytet Trzeciego Wieku, Towarzystwo Samopomocy Starszej Generacji *Vis Vitalis* czy Fundacja *Korab Wielkopolski*. Władze miasta Poznania włączyły się w inicjatywę utworzenia i zapewnienia pełnego funkcjonowania Środowiskowego Domu Emeryta dla Inteligencji. Jak twierdzi Wiceprezydent Miasta Poznania Andrzej Grzybowski – *dom ten ma zapewnić godziwe warunki starzenia się grupie społecznej, która wniosła istotny wkład w rozwój Polski, a przez lata była pomijana i lekceważona* (Grzybowski A., 2000, s. 169).

Wszystkie opisane inicjatywy wdrożone do realizacji, powinny umożliwić ludziom starszym uczestniczenie w życiu społecznym. Celem tych działań jest wzmocnienie wśród seniorów poczucia przydatności społecznej, a także uzmysłowienie pozostałym – młodszym mieszkańcom Poznania nieocenionej wartości ich życiowego doświadczenia. Rozpowszechnianie poprzez te inicjatywy – postaw nacechowanych szacunkiem wobec osób starszych, jest elementem przeciwstawiania się tzw. cywilizacji śmierci. W liście *Do moich Braci i Siostr – ludzi w pode-*

szłym wieku” Jan Paweł II przedstawił refleksję na temat starości i zadań ludzi starszych: Także starość ma swoją rolę do odegrania w tym procesie stopniowego dojrzewania człowieka zmierzającego ku wieczności. Z tego dojrzewania czerpie oczywiste korzyści również środowisko społeczne, do którego należy człowiek sędziwy. Ludzie starzy pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego. Wykluczyć ich ze społeczeństwa znaczy w imię nowoczesności pozbawionej pamięci odrzucić przeszłość, w której zakorzeniona jest teraźniejszość. Ludzie starsi dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym rad i cennych pouczeń.

BIBLIOGRAFIA

- B i ń c z y c k a - A n h o l c e r M., 1997, Socjomedyczne problemy ludzi w wieku podeszłym, w: Postępy Pielęgniarstwa i Promocji Zdrowia, AM Poznań, pod. red. L. Wołowickiej, część Xa, z. 11.
- C z a b a ń s k i A., 2000, Wybrane problemy społeczne w dzielnicy Nowe Miasto. Na podstawie diagnozy rejonów objętych pracą socjalną (niepublikowany raport z badań).
- G r z y b o w s k i A., 2000, Naród, który nie szanuje swoich seniorów to naród bez przyszłości, w: Profile starości, Wydawnictwo Miejskie IBIS, Poznań.
- J u r o s A., 2000, System środowiskowego wsparcia osób niepełnosprawnych w samodzielnej egzystencji: szanse i zagrożenia powiatowych strategii rozwiązywania problemów społecznych, w: Budowanie strategii pomocy społecznej w dużym mieście, Błażejewko.
- K o t l a r s k a - M i c h a l s k a A., 2000, Starość w aspekcie socjologicznym, Profile starości, Wydawnictwo Miejskie IBIS, Poznań.
- M a r k o w i c z - T r o n c z y ń s k a E.G., 2000, Rozwój gerontologii szansą dla ludzi XXI wieku, w: Profile starości, Wydawnictwo Miejskie IBIS, Poznań.
- Pomoc Społeczna styczeń – grudzień 1999, raport Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych. Urząd Miasta Poznań.
- Raport zdrowotny miasta Poznań, 1996, Wydawnictwo Miejskie.
- Ś m i g i e l J., 1997, Poczucie jakości życia a aktywność osób w starszym wieku, w: Gerontologia Polska, tom 5, nr 2.
- T w a r d o w s k a - R a j e w s k a J., 2000, Propedeutyka gerontologii, w: Profile starości, Wydawnictwo Miejskie IBIS, Poznań.
- W i e c z o r o w s k a - T o b i s K., 2000, Wszyscy się starzejemy, w: Profile starości, Wydawnictwo Miejskie IBIS, Poznań.
- Wojewódzka Strategia Rozwoju Pomocy Społecznej. Program celowy pomocy społecznej w województwie wielkopolskim, marzec 2001, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej.
- Wołowicka L., 2000, Jakość życia seniorów stan aktualny i perspektywy, w: Profile starości, Wydawnictwo Miejskie IBIS, Poznań.
- W o ń n i a k Z., 1997, Najstarsi z poznańskich seniorów. Jesień życia w perspektywie gerontologicznej, Wydawnictwo Miejskie, Poznań.